KRAJOWA RADA IZB ROLNICZYCH
Adres do korespondencji:
Parzniew, ul. Przyszłości 5, 05-804 Pruszków tel. 881 939 421
e-mail: sekretariat@krir.pl www.krir.pl

KRIR/MR/ 1160/2025 Warszawa, 29.10.2025 r.

Pan
Stefan Krajewski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo znak DBD.fin.0210.6.2025, dotyczące projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi *w sprawie* maksymalnych sum ubezpieczenia dla poszczególnych upraw rolnych i zwierząt gospodarskich na 2026 r., uprzejmie informuję, jak następuje.

Przedstawiony projekt wypełnia zobowiązanie ministra właściwego do spraw rolnictwa do określania corocznie, w terminie do dnia 30 listopada, w drodze rozporządzenia, maksymalnych sum ubezpieczenia dla poszczególnych upraw rolnych i zwierząt gospodarskich na rok następny, mając na uwadze zapewnienie odpowiedniego poziomu ochrony ubezpieczeniowej producentów rolnych oraz możliwości budżetu państwa.

Kontrowersje wzbudzają gwałtowne zmiany kwot, zwłaszcza duże obniżki maksymalnych sum ubezpieczenia dla kluczowych upraw. Największy sprzeciw budzą drastyczne obniżki maksymalnych sum ubezpieczenia dla zbóż, kukurydzy i rzepaku, które są podstawą produkcji w Polsce.

Przykładowo, maksymalna suma ubezpieczenia dla zbóż ma spaść z 16 100 zł/ha do 6 000 zł/ha. Niesie to ze sobą ryzyko niedoszacowania, tak niskie limity mogą uniemożliwić pełne pokrycie realnej wartości plonu w przypadku katastrofalnej szkody. Jeśli rolnik osiąga wyższe plony o większej wartości rynkowej (zwłaszcza na dobrych glebach), ubezpieczenie dotowane z budżetu państwa (z limitami ustawionymi na tak niskim poziomie) nie zrekompensuje pełnych strat. W efekcie rolnik będzie niedoubezpieczony.

Wyjaśnienia wymaga również to czy sorgo i proso zaliczane są w tych przepisach do zbóż.

Ponadto producenci dyni również wnoszą o wyodrębnienie jej w przepisach dotyczących ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich.

Od lat wątpliwości budzi metodologia MRiRW, na podstawie której ustalane są maksymalne sumy. Stawki te są oparte na danych GUS i IERiGŻ, ale rolnicy argumentują, że koszty produkcji (nawozy, środki ochrony roślin, paliwo) są obecnie bardzo wysokie, a więc wartość ubezpieczeniowa powinna być adekwatna do wartości odtworzenia uprawy.

Zmiany w ubezpieczeniach zwierząt wypadają pozytywnie w przypadku bydła (wzrosty maksymalnych sum ubezpieczenia z 16 000 zł do 20 800 zł) oraz owiec i kóz, co jest zbieżne z realnym wzrostem cen zwierząt hodowlanych.

Natomiast budzi obawy duży spadek sumy ubezpieczenia dla koni oraz szczególnie spadek tej sumy dla świń (z 2 900 zł do 2 400 zł/szt.), biorąc pod uwagę pogłowie tych zwierząt, ciągłe ryzyko ASF i wartość hodowlaną, które powinny być rzetelnie wycenione.

Ostatnia uwaga dotyczy braku ujęcia w projekcie dopłat do ubezpieczenia jeleniowatych (jelenie, daniele) a także królików. Potrzeba ujęcia tych gatunków dopłatami do ubezpieczeń wynika z skali produkcji i specyfiki chowu. Skoro w wykazie są strusie to również powinny być rodzime gatunki.

Przedstawiając powyższe

Pozostaję z poważaniem

PREZES
KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH
WIKTOR SZMULEWICZ